

40 CZTERY

DWUTYGODNIK
ALEKSANDROWA 2

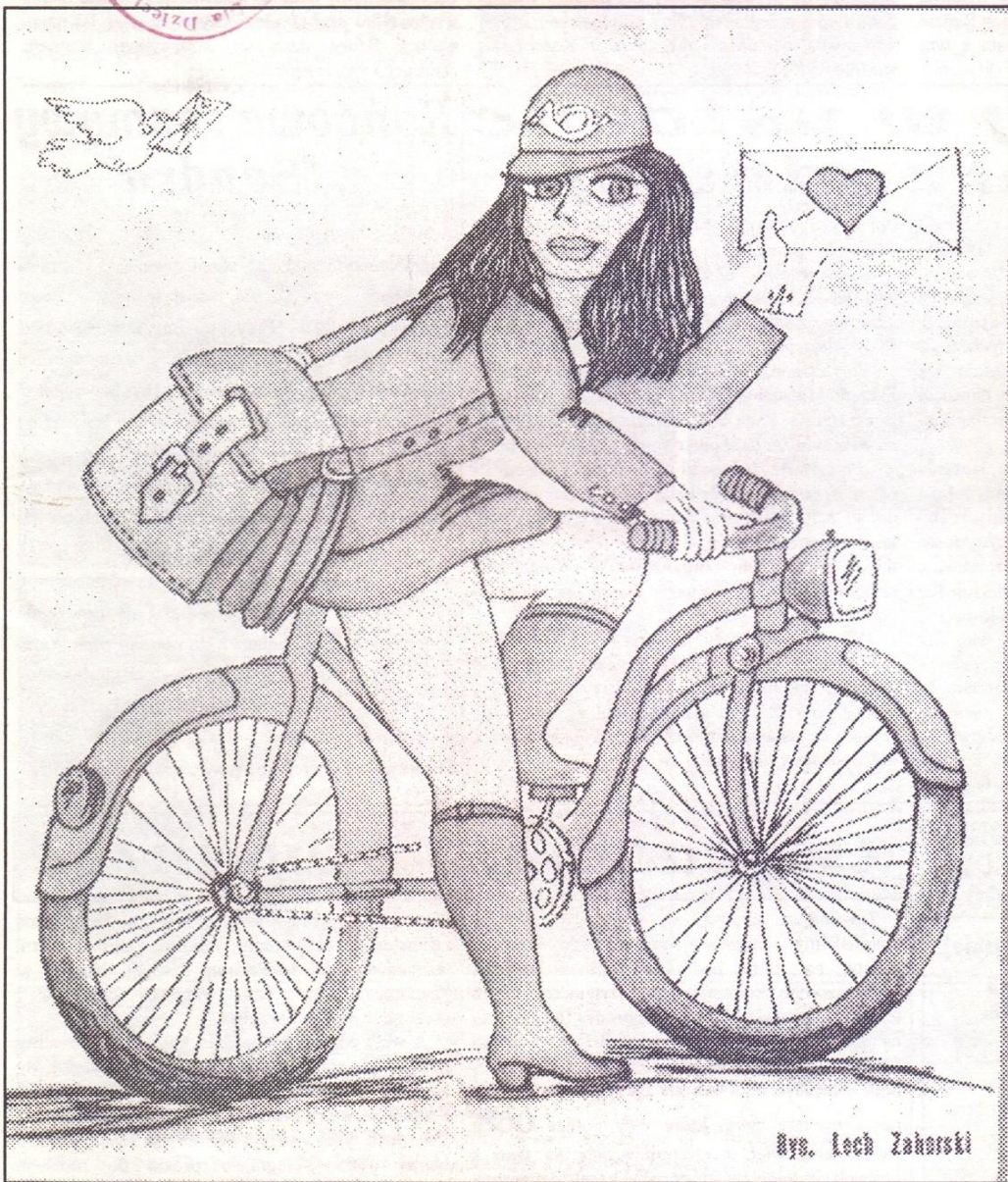


Rok VI

Nr 3 (101)

11 lutego 1996 r.

Cena 0,50 zł (5.000 zł)



Walentynki

ZAKŁAD STOLARSKO - CIESIELSKI
ul. Daszyńskiego 82a tel. 12 43 62



Z prac Zarządu

Redaguje: Krzysztof Kozanecki

Rusza budowa oczyszczalni

Spośród kilkudziesięciu oferentów Komisja d/s Przeprowadzania Przetargów miała wybrać tę firmę, która w ciągu najbliższych dwóch lat wybuduje dla Aleksandrowa Łódzkiego oczyszczalnię ścieków. Jej lokalizację zaplanowano nad Bzurą, kilkaset metrów na zachód od Szkoły Podstawowej w Rudzie Bugaj. Pewną wątpliwość wobec lokalizacji oczyszczalni w Rudzie Bugaj budzi jej duża odległość od miasta a tym samym od kolektorów sanitarnych. Faktycznie,

trzeba będzie zbudować kilkukilometrowe kolektory. Jednak dzięki takiej a nie innej lokalizacji prawie cały aleksandrowski system kanalizacyjny będzie pracował grawitacyjnie i będzie mógł objąć swym zasięgiem całe miasto wraz z terenami jeszcze niezabudowanymi. Ponadto, po wybudowaniu oczyszczalni można pomyśleć o przedłużeniu linii autobusowej, której krańcówka znajduje się obecnie na pl. Kościuszki, właśnie do Rudy Bugaj.

Na początku stycznia tego roku Komisja wyłoniła, jej zdaniem, najkorzystniejszego oferenta. Następnie Zarząd zaakceptował projekt umowy, a w dniu 5 lutego burmistrz wraz z zastępcą podpisali ją z przedstawicielami S.A. HYDROTREST z Krakowa. Podpisana umowa przewiduje rozruch oczyszczalni w drugiej połowie 1997 roku. Teraz trzeba tylko szukać pieniędzy, a za parę lat może okolice Bzury staną się atrakcyjnym terenem rekreacji i wypoczynku.

Zmiany w ustawie samorządowej

Ustawa z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie terytorialnym była już kilkakrotnie zmieniana. Jednak nowelizacja z 29 września 1995 roku stworzyła w wielu dziedzinach samorządowe go życia zupełnie nowe ramy, które wymagają dokonania wielu zabiegów dostosowawczych. I tak na najbliższej sesji Rada Miejska zajmie się wprowadzeniem zmian do Statutu Gminy. Nowości jakie wprowadził ustawodawca można scharakteryzować w następujących grupach.

Po pierwsze. Wprowadzono zakaz łączenia mandatu radnego z pracą w Urzędzie Gminy lub na stanowisku kierownika gminnej jednostki organizacyjnej. Osoba taka, jeśli chce być radnym, musi wnioskować o udzielenie jej urlopu bezpłatnego. Ciekawostką jest fakt, iż przepis ten obowiązuje już w obecnej kadencji. Stąd piszący te słowa ma ustawowe 6 miesięcy na zastanowienie się, czy chce być nadal radnym, czy też może wybiera pracę, co w konsekwencji pozbawia go mandatu. W podobnej sytuacji znalazło się jeszcze kilku radnych: Grzegorz Siech - kierownik Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Tomasz Cyganek - kierownik Miejsko-Gminnego Ośrodka

Pomocy Społecznej, Barbara Olińska - dyrektor Szkoły Podstawowej w Rąbieniu i Hanna Beda - dyrektor Szkoły Podstawowej w Sobieniu. Jeśli wymienieni nie zrezygnują z pracy zawodowej, to latem będziemy mieć wybory uzupełniające do Rady Miejskiej.

Po drugie. Wzmocnieniu uległa pozycja Zarządu Miejskiego. Będzie go trudniej odwołać.

Po trzecie. Rada będzie miała tylko 6 miesięcy na wybranie Zarządu pod rygorem jej odwołania.

Po czwarte. Jednostki pomocnicze /sołectwa i osiedla/ za zgodą Rady będą mogły mieć udział w dochodach Gminy oraz realizować z tych środków lokalne potrzeby takie jak n.p. remonty lokalnych dróg gruntowych, organizowanie konkursów czystości, czy też organizowanie osiedlowych placów zabaw dla dzieci.

Po piąte. Wzrosły zadania i rola komisji rewizyjnej, która powinna dokładniej niż dotychczas kontrolować gminne finanse.

Tak po krótko przedstawiają się wprowadzone zmiany do ustawy samorządowej, a ustawodawca już zapowiada następne.

Końcowe rozmowy z "Sandrą"

W najbliższym czasie zostanie najprawdopodobniej sfinalizowana sprawa wykupienia przez Gminę jednej trzeciej budynku dyrekcji "Sandry". Przypomnijmy, iż w roku 1994 Gmina przejęła od "Sandry" część siedziby dyrekcji zakładów za długi. Postanowiono nabytek przekazać aleksandrowskiemu komisariatowi Policji, który pracował do tej pory w koszmarnych warunkach lokalowych. Jednak problemy finansowo-prawne nie pozwalały na dopełnienie wszystkich koniecznych formalności. Zarząd spółki /"Sandra" jest już spółką akcyjną/ poinformował Zarząd Miejski o zlikwidowaniu ostatnich przeszkód na drodze do podpisania odpowiedniego aktu notarialnego. Warto jeszcze wspomnieć, iż Gmina jest zainteresowana także innymi obiektami wielkiego dłużnika. Na pierwszym miejscu jest budynek dawnej sandrowskiej przychodni przy ulicy Piotrkowskiej.

40
I CZTERY

DWUTYGODNIK
ALEKSANDROWA
ŁÓDZKIEGO

Biuro samorządowe Rady Miejskiej

Redakcja: ul. 11 Listopada 3
95 - 070 Aleksandrów Łódzki
tel. 12 22 58

Stale współpracują:
Krzysztof Kozanecki
Andrzej B. Kuropatwa
Zbigniew Walczyk
Piotr Zentara

Redaktor Naczelny: Jacek Zemla
Skład i łamanie: Dorota Beldowska
Druk: Zakład Poligraficzny "Okno na świat"
Łódź, ul. Wschodnia 59

Redakcja zastrzega sobie prawo do adyustacji tekstów i zmiany tytułów. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy.

Czekamy na zwycięzcę

Zgodnie z umową, w środę 31 stycznia dokonaliśmy losowania szczęśliwego numeru gazety, na który padła wygrana w naszym jubileuszowym konkursie dla Czytelników. Aktu tego w zastępstwie Wielkiego Sponsora (ów udał się na narty, bodajże w Alpy Szwajcarskie) dokonał burmistrz Gminy i Miasta Krzysztof Czajkowski. Jego szczęśliwa ręka wybrała z przygotowanej przez nas urny trzy cyfry, które dały numer 068. Oczekujemy więc z niecierpliwością na tego z naszych Czytelników, który nabył gazetę oznaczoną tym właśnie numerem. Mamy dla niego jeszcze jedną dobrą wiadomość. Już po wydaniu setnego numeru, zgłosił się do nas inny anonimowy sponsor i sympatyk "40 i cztery", który postanowił podbić stawkę nagrody, czyli mówiąc krótko dołożył się do funduszu przeznaczonego na zakup obiecanego wcześniej radiomagnetofonu. Dzięki temu, że sponsorzy nam się rozmnożyli, fundusze także uległy powiększeniu, mamy dla posiadacza numeru

068 miast radiomagnetofonu stereofoniczną miniwieżę z kolumnami, radiem, magnetofonem, wzmacniaczem i korektorem dźwięku. Nie jest to "Technics", ale mimo wszystko odtwarza i prezentuje się bez zarzutu.

A więc emocje rosną. Kto kupił ten szczęśliwy numer? Kto stanie się posiadaczem miniwieży? My też nie możemy się doczekać, aby poznać Czytelnika, który inwestując 50 groszy zgarnie całą pulę. Jeśli tylko wykryją Państwo w swojej gazecie numer 068 - biegnijcie prosto do redakcji. Przygotujcie się na krótki wywiad, może zdjęcie.

A gdyby 068 znalazł się wśród zwrotów, lub też rozartagniony Czytelnik nie zgłosił się po nagrodę? Będziemy losować jeszcze raz, aż do skutku. Trzymajcie więc numerowane gazety, bo jeszcze wszystko może się zdarzyć. Nawet to, że pojawi się kolejny sponsor i będzie to wygrania najnowszy produkt włoskiej motoryzacji - Fiat Bravo. Wiecie przecież, że nie ma rzeczy niemożliwych, prawda?

red.

80 minut w MDK

26 stycznia w Młodzieżowym Domu Kultury w Aleksandrowie odbył się koncert kolęd i pastorałek przygotowanych przez uczestników kół muzycznych, tanecznych i recytatorskich.

Przez strojnie udekorowaną scenę, na której królował żłóbek z Maryją i Józefem, przewinęło się około setki dzieci w wieku od 6 do 18 lat przebranych za aniołów, pasterzy, krakowiaków. Całość widowiska słowno - muzycznego ujęta była w formę jasełek, w których dzieci zaprezentowały szereg najpopularniejszych kolęd i tańców. Obok znanych już zespołów "Bąble", "Kamerton",

"Słoneczka", "Zespół Orffa" wystąpiło wiele zespołów recytatorskich młodszych i



starszych, Rafał Kucharczyk grał na syntezatorze, po raz pierwszy zaprezen-

wał się zespół tańca ludowego, który ognistym krakowiakiem rozgrzał serca zajętej do ostatniego miejsca widowni.

W refleksyjny i pełen zadumy nastrój wprowadziły nas Iza Lachowicz i Marta Narczykiewicz (byłe uczestniczki MDK), które na flecie i gitarze wykonały dwie piękne kolędy - "Mędrcy świata" oraz "Przybieżeli do Betlejem".

Osiemdziesiąt minut widowiska zostało nagrodzone przez publiczność gorącymi brawami i pozostało w pamięci wzruszonej widowni.

red.



List od Moniki

Dolphins

Dolphins live in the blue seas. They jump like they were flying in the sky. In the sunset their shadow is seen. The colour of their skin is blue like the sky above the sea.

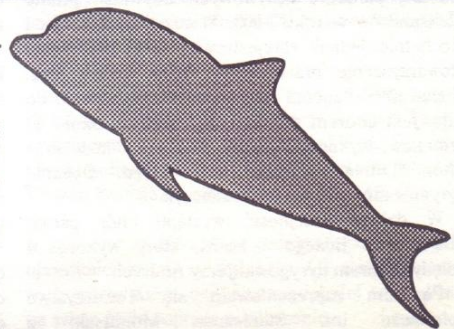
Monika Krzysiek

uczennica klasy IVa Szkoły Podstawowej nr 1
w Aleksandrowie Łódzkim.

Delfiny. Delfiny żyją w niebieskich morzach. One skaczą tak jakby pływały po niebie. O zachodzie słońca ich cień jest widoczny. Kolor ich skóry jest niebieski jak niebo nad morzem.

Dziękujemy Ci bardzo, Moniko, za ten wspaniały pokaz umiejętności posługiwania się językiem angielskim. Gratulujemy!

red.



Oczyszczalnia dla Aleksandrowa

Już w końcu przyszłego roku nasze miasto przestanie zatruwać Bzurę. We wrześniu 1997 r. ma się rozpocząć rozruch technologicznej mechaniczno-biologicznej oczyszczalni ścieków, która do tego czasu zostanie wybudowana we wsi Ruda Bugaj przez krakowską firmę HYDROTREST. Umowa dotycząca wykonania "pod klucz" tej największej gminnej inwestycji została 5 b.m. podpisana - w imieniu Zarządu Miejskiego - przez panów: Krzysztofa Czajkowskiego i Leszka Pierlejewskiego.

Zawarty kontrakt ma wartość 5.464.280 zł netto i jest to łączny koszt całego zadania obejmujący: opracowanie projektu, wybudowanie i przeprowadzenie rozruchu technologicznego oczyszczalni o przepustowości 5 tys. m sześć. na dobę. Firma, z którą zawarto umowę została wyłoniona z grona 30 firm, krajowych i zagranicznych, ubiegających się o uzyskanie zamówienia.

Współczesna oczyszczalnia ścieków to skomplikowana fabryka chemiczna wymagająca fachowej obsługi. W aleksandrowskiej oczyszczalni znajdzie zatrudnienie co najmniej 12 wykwalifikowanych osób. Będą one kierować pracą oczyszczalni przy pomocy komputerowego systemu kontroli i rejestracji procesu

technologicznego oczyszczania ścieków.

Wszystko wskazuje na to, że nie tak to już odległy czas, aby w Bzurze znów pływały ryby. Aby to mogło nastąpić, potrzebny jest jednak duży wysiłek finansowy miasta. Potrzeba zgromadzić pieniądze nie tylko na samą oczyszczalnię, ale również na wybudowanie głównego kolektora kanalizacyjnego, którym ścieki będą z miasta dopływały do Rudy Bugaj. Zarząd Miejski pokłada nadzieję w uzyskaniu na ten cel pomocy z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Dzięki staraniom burmistrza Krzysztofa Czajkowskiego Gmina uzyskała zapewnienie pomocy ze środków wojewódzkich. Czynione będą starania o uzyskanie dotacji na budowę m.in. głównego kolektora dolotowego ze środków na restrukturyzację województwa łódzkiego. Można też liczyć na pomoc z funduszu Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej, przeznaczonego na budowę infrastruktury technicznej w rejonach zagrożonych strukturalnym bezrobociem. Przede wszystkim jednak trzeba liczyć na siebie. Władze miasta mają nadzieję, że w podejmowanych wysiłkach mogą liczyć na zrozumienie i poparcie mieszkańców Aleksandrowa.

Seweryn Suflika

LISTY

Pan Jacek Zemla
Redaktor Naczelny
"40 i cztery"

Gratuluje wytrwałej pracy redakcyjnej. Jestem przekonany, że sto numerów Pańskiej gazety dobrze dokumentuje wydarzenia w mieście, a każdy następny będzie oczekiwany przez Czytelników z taką samą niecierpliwością, jak dotychczasowe. Życzę Panu pomyślności w życiu osobistym i zawodowym.

Bernard Cichosz
Redaktor Naczelny
"Wiadomości - 43bis"
Konstantynów Łódzki

Życzenia i gratulacje...

... z okazji naszej setki otrzymaliśmy również od Sekcji Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego. Z rąk przewodniczącej - Romy Balcerek - przyjęliśmy bukiet pachnących frezji oraz życzenia dotrwania co najmniej do następnej jubileuszowej liczby wydań. Nie wiemy tylko, czy myślała o dwustu, czy o tysiącu... Dziękujemy.

redakcja

Dyżury radnych

W najbliższy wtorek, 13 lutego będzie możliwość spotkania się z radnym Andrzejem Kuropatwą, który w Biurze Rady Miejskiej przy ul. 11 Listopada 3 w godz. 15.00 - 17.00 pełnić będzie dyżur radnego. Tydzień później - 20 lutego w tych samych godzinach i w tym samym miejscu na swoich wyborców oczekiwać będzie radny Jacek Lipiński.

Walentynki

14 lutego w Walentynki w Młodzieżowym Domu Kultury w Aleksandrowie gościć będzie znany zespół dco - polo "Bayer Full". Koncert rozpocznie się o godz. 21.00. Bilety w cenie 15 zł do nabycia w sekretariacie MDK. Zapraszamy!

red.

Rewia chórów

Stało się już tradycją parafii św. Archaniołów w Aleksandrowie Łódzkim, że w ostatnią niedzielę stycznia odbywa się koncert kolęd chórów. W tym roku przypadło to 28 stycznia. Chóry aleksandrowskie oraz występujące gościnnie śpiewały kolędy u stóp żłóbka symbolizującego narodzenie Dzieciątka Jezus.

W tegorocznym koncercie kolęd jako pierwszy wystąpił chór żeński z Łodzi - Stowarzyszenie Śpiewacze "ECHO", pod dyktando Elżbiety Kwiecień.

Tuż po nim wystąpił chór Towarzystwa Śpiewaczego "Lutnia" z Aleksandrowa. "Lutnia" powstała staraniem ówczesnego ks. proboszcza tutejszej parafii i wpływowych obywateli gminy Aleksandrów w roku 1903. Władze carskie, choć niechętnie, jednak zarejestrowały je w 1912 roku. Stowarzyszenie przechodziło różne koleje losu. Służąc mieszkańcom Aleksandrowa przetrwało do dziś. Jest chórem mieszanym i posiada około 40 członków, wykonuje utwory świeckie i kościelne. Chór "Lutnia" wykonał pięć kolęd. Obecnie dyryguje nim Małgorzata Dudaczyk.

W dalszej kolejności wystąpił chór parafii Miłosierdzia Bożego z Łodzi, który wykonał 4 kolędy. Chórem dyrygował Jerzy Andrych.

Po nim zaprezentowało się Towarzystwo Śpiewacze im. Stanisława Moniuszki z

Aleksandrowa. Towarzystwo to liczy sobie 73 lata. Jest prężnie działającym chórem na terenie naszego miasta i województwa. Kilkakrotnie uczestniczyło w festiwalach pieśni o morzu w Wejherowie. W 1969 roku występowało w Pradze i Usti nad Łabą. W 1983 chór koncertował w Grecji. Prezesem chóru jest Jan Łukasiewicz, a dyrygentem Urszula Rybicka. Do koncertu kolęd przygotował i dyrygował chórem Piotr Wójtowicz. W wykonaniu "Moniuszkowców" usłyszeliśmy 5 kolęd.

Z dużą niecierpliwością publiczność czekała na występ chóru parafii Matki Bożej Jasnogórskiej z Łodzi. Chór został założony przez obecnego dyrygenta Leszka Łaskiego przy współudziale miejscowego proboszcza i dużym zaangażowaniu wiernych. Chór wykonał również 5 kolęd. Dyrygował nim Leszek Łaski. Zaprezentował się on bardzo dobrze, toteż otrzymał gromkie brawa.

Jako ostatni wystąpił chór parafialny parafii św. Archaniołów pod dyktando prof. Ireneusza Kijanki. Chciałbym w tym miejscu zaznaczyć, że to właśnie z jego inicjatywy rokrocznie odbywa się w naszej parafii koncert kolęd.

Bardzo ładnym gestem zakończył się występ chórów w kościele, albowiem z inicjatywy dyrygentów Leszka Łaskiego i Ireneusza Kijanki, ostatnie dwie kolędy - "Przybieżeli do Betlejem" -

w oprac. Stanisława Niewiadomskiego - i "Hola, hola, hola" - w oprac. Karola Marii Prosnaka wspólnie wykonały chóry parafialne z parafii Matki Bożej Jasnogórskiej i nasz chór parafialny parafii św. Archaniołów. Występ ten był najbardziej oklaskiwany przez publiczność, która z roku na rok coraz bardziej licznie przychodzi na koncerty. W przyszłym roku chór parafialny obchodzić będzie dziesięciolecie swojego istnienia. Z tej okazji z pewnością odbędzie się koncert jubileuszowy.

Serdecznie dziękujemy chórom i dyrygentom za wspaniałe występy oraz za wykonanie tak pięknych kolęd. Szczególnie chciałbym podziękować dyrygentowi chóru parafialnego - prof. Ireneuszowi Kijance, który całym sercem jest mu oddany.

Dziękujemy Ci panie profesorze! Przygotowałeś nas wspaniale do tak poważnej imprezy. Serdeczne podziękowanie wszystkim wykonawcom w imieniu całej wspólnoty aleksandrowskiej składa ksiądz proboszcz parafii św. Archaniołów Norbert Rucki. Bóg zapłać. Posunęliśmy kulturę polską naprzód.

Na zakończenie wystąpił zespół młodzieżowy parafii św. Archaniołów "Sonata", pod dyktando Jana Mielczarka. Zespół wykonał 5 kolęd.

*W imieniu członków
chóru parafialnego
Zbigniew Walczyk*

"40 i cztery" rozmawia z prezesem Oddziału Miejsko - Gminnego Związku Emerytów i Rencistów Wiesławem Jabłońskim

"40 i cztery": - *Okazją do naszej rozmowy stała się miła uroczystość, podczas której gazeta "40 i cztery" otrzymała podziękowania za pilotowanie i nagłaśnianie akcji zbierania darów dla dzieci polskich w Kazachstanie. Myślę, że to dobry moment, aby nasi seniorzy aleksandrowscy zechcieli zaprezentować się na łamach prasy.*

W. J.: - Rzeczywiście wasza gazeta rzadko zajmuje się sprawami ludzi starszych. Tymczasem aleksandrowski Oddział Polskiego Związku Emerytów i Rencistów zrzesza aż 700 osób. Myślę, że to sporo, jak na 20-tysięczne miasto.

"40 i cztery": - *Czym się zajmujecie poza zbieraniem darów?*

W. J.: - Przede wszystkim troszczymy się o seniorów. Spotykamy się raz w tygodniu w naszej siedzibie przy pl. Kościuszki 3 przy kawie i herbacie, gawędzimy, wzajemnie umilamy sobie czas. Poza tym organizujemy systematycznie wycieczki autokarowe. W ubiegłym roku odbyło się ich aż 33, do takich miejscowości jak Wrocław, Warszawa, Kraków, Kazimierz Dolny, Ciechocinek, Częstochowa, Licheń i wiele innych. Latem jeździmy nad jeziora, jesienią na grzyby - także przez cały rok można z nami miło i ciekawie spędzić czas. Ponadto zajmujemy się udzielaniem skromnych (tylko na takie nas stać) zapomóg dla najbardziej potrzebujących, dofinansowuje-

my zakup drogich lekarstw, niekiedy nasze członkinie odwiedzają tych samotnych, chorych, którym trzeba pomóc przy załatwieniu codziennych spraw.

"40 i cztery": - *Skąd środki na tak bogatą działalność?*

W. J.: - Głównie ze składek. Wynoszą one 6 zł na rok. Do wycieczek dopłacają wyjeżdżający. Poza tym starym się pomnożyć dochody poprzez różnego rodzaju loterie fantowe itp. Trzeba jednak pamiętać, że dużą część sumy uzyskanej ze składek odprowadzamy do Oddziału Wojewódzkiego, dlatego też to, czym dysponujemy jest naprawdę skromne. Mimo to staramy się wspomóc potrzebujących, a tych, dla których braknie pieniędzy, polecamy często życzliwości szefa Opieki Społecznej, pana T. Cyganka.

"40 i cztery": - *Kto może zostać waszym członkiem?*

W. J.: - Jak nazwa wskazuje każdy rencista i emeryt. Wszystkich niezdecydowanych zapraszamy w każdą środę o godz. 15.00. Myślę, że warto się do nas przyłączyć. Jeśli będzie nas jeszcze więcej, być może łatwiej będzie nam załatwić sprawy, które od lat są bólem związku. Nie możemy doprosić się o założenie telefonu, nie możemy doprosić się o remont, wymię stolarki w naszej siedzibie. Zmieniają się osoby na stanowiskach władz gminnych, a problemy pozostają takie same. Bardzo zależy nam na

jakiś komórce, piwnicy, magazynku, gdzie moglibyśmy trzymać niepotrzebne stoły i krzesła. Wtedy w pomieszczeniu przy pl. Kościuszki 3 moglibyśmy znów uruchomić zbiórkę darów - czy to dla Kazachstanu, czy też dla naszych aleksandrowskich dzieci. Na razie nie ma niestety do tego żadnych warunków - po prostu brak miejsca. A ofiarodawców chętnych przekazać dary wciąż nie brakuje. Wydaje mi się, że związek nasz tak przyczynił się do rozslawienia miasta za granicą, poprzez zorganizowanie wysyłki okazałych rozmiarów transportów z darami, że możemy chyba liczyć na odrobinę życzliwości ze strony rajców miejskich. Tymczasem...

"40 i cztery": - *Z tego co wiem PGKiM wyremontował ostatnio instalację elektryczną, a telefon - to jednak spore pieniądze.*

W. J.: - Tak, to prawda, lecz w innych gminach współpraca między organizacjami tego rodzaju, a Radami układa się o wiele lepiej. U nas nie ma jakoś większego zainteresowania, a szkoda. W końcu wszyscy będziemy kiedyś emerytami, czy rencistami. Wtedy niestety będzie już zbyt późno na pomoc, bo w Radzie i w magistracie zasiadać będą młodzi. Czyż to nie zaklęty krąg?

"40 i cztery": - *Dziękuję panu za rozmowę.*

rozmawiał: bj

KRONIKA POLICYJNA

* 15 stycznia o godz. 1.30 funkcjonariusze Policji zatrzymali nietrzeźwego kierowcę, który prowadził samochód marki ford eskort po ul. Targowej. W jego krwi stwierdzono 0,56‰ alkoholu.

* 16 stycznia o godz. 3.50 na ul. Wierzbickiej ujawniony został inny nietrzeźwy kierowca. Tym razem powoził on fiatem 126 p, a we krwi miał 0,24‰.

* Następnego dnia - kolejny amator jazdy na "podwójnym gazie". O godz. 2.50 na ul. Legionowej zatrzymano kierowcę poloneza, u którego stwierdzono 1,04‰ alkoholu. Wszystkie sprawy przekazano do Kolegium d/s Wykroczeń.

* 19 stycznia o godz. 20.30 mieszkaniec woj. skierniewickiego zgłosił włamanie do samochodu fiat 126 p zaparkowanego przy ul. Wołodyjowskiego. Z pojazdu zginęła przedza i torba

z dokumentami. Straty oszacowano na 53 zł.

* 20 stycznia ok. godz. 9.00 wybuchł pożar w budynku stolarni w Rąbieniu. Przyczyną pojawienia się ognia był brak poszanowania dla przepisów przeciwpożarowych.

* 20 stycznia odnaleziony został skradziony na terenie Łodzi fiat 126 p.

* 21 stycznia na al. Wyzwolenia ok. godz. 11.30 dokonano włamania do "malucha". Nic nie zginęło, gdyż sprawcę spłoszył autoalarm. Straty w postaci wybitej szyby właściciel samochodu ocenił na 50 zł.

* 22 stycznia o godz. 2.50 na ul. Bratoszewskiego funkcjonariusze Policji zatrzymali następnego nietrzeźwego kierowcę. Prowadził on fiata 126 p, a we krwi miał 1,70‰ alkoholu. Sprawę przekazano na Kolegium.

* 23 stycznia o godz. 10.00 aleksandro-

wska Policja dokonała likwidacji punktu nielegalnej produkcji alkoholu. Zabezpieczono 230 litrów zacierów, 8 litrów gotowego wyrobu oraz aparaturę do pędzenia "bimbru".

* 25 stycznia nieznani sprawcy dokonali włamania do samochodu polonez, zaparkowanego przy al. Wyzwolenia. Po wybitciu szyby dostali się do wnętrza, skąd skradli koszule męskie, kalesony i półgolfy damskie wartości 1420 zł. Zdarzenie miało miejsce ok. godz. 9.30.

* Tego samego dnia, w ten sam sposób okradziony został inny samochód, tym razem zaparkowany przy ul. Bratoszewskiego. Zginął z niego radioodtwarzacz "Sony" wartości 900 zł. Drugiej kradzieży dokonano ok. godz. 14.55.

* 28 stycznia w godzinach południowych ujawnione zostało w Rąbieniu AB ciało młodego mężczyzny, który najprawdopodobniej targnął się na swoje życie poprzez powieszenie.



Vademecum Globtrotera

Zamek Książ

"Nad cudem natury tu się zastanawiam
Wszystkich, co tu byli, z radością pozdrawiam."
/Z wpisu do Księgi Pamiątkowej rok 1814/

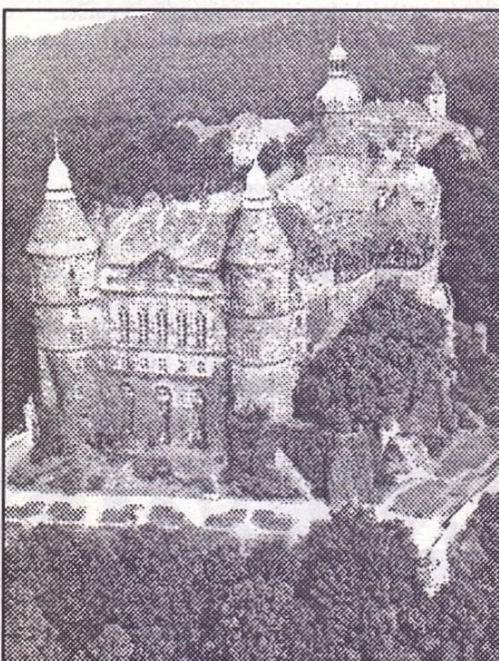
Jest największym zamkiem, jaki kiedykolwiek
zbudowano na Śląsku, trzecim pod względem
wielkości w Polsce i jednym z największych w
Europie. Jego kubatura obejmuje około 150 tysięcy
metrów sześciennych oraz około 400 sal i
komnat. Do czasu II wojny światowej, zamek ten
ze względu na swe malownicze położenie i
bardzo bogaty wystrój zewnętrzny i wewnętrzny był
nazywany "perłą Śląska". W jego murach gościło
wiele znanych postaci. Między innymi był tu cesarz
Wilhelm I, Wilhelm II, car Mikołaj I wraz z
małżonką Aleksandrą, król pruski Fryderyk II i
Fryderyk Wilhelm III, król grecki Konstantyn
I, królowa holenderska Wilhelmina wraz
księżniczką Julianą, królowa rumuńska Maria.
Gościł tu również jako młody początkujący
dyplomata, późniejszy premier Wielkiej Brytanii
Winston Churchill oraz John Adams -
ówczesny ambasador Stanów Zjednoczonych
Ameryki w Prusach, a późniejszy prezydent
USA. Odwiedził to miejsce też autor
"Nieboskiej komedii" - Zygmunt Krasinski,
była księżna Izabela Czartoryska z Puław,
która stworzyła pierwsze w kraju muzeum i
Antoni Radziwiłł namiestnik Wielkiego
Księstwa Poznańskiego wraz z rodziną oraz
wiele innych znanych postaci świata
polityki i kultury europejskiej.

Obecnie zamek ten jest właściwie obiektem
mało znanym a większość informacji o nim
rozpowszechnia się drogą plotki, opowieści i
podań. Został wzniesiony na wysokim cyplu
skalnym /395 m n.p.m./, który wznosi się około
80 metrów nad dnem doliny w zakolu rzeki
Pelcznicy. Jest położony w strefie brzeżnej
Podgórze Wałbrzyskiego /Sudety Środkowe/
między doliną Pelcznicy a drogą łączącą
Wałbrzych ze Świebodzicami i Wrocławiem.

Jak podaje jedna z licznych okalających to
potężne zamczysko legend - pierwszym
budowniczym zamku Książ miał być już w 955
roku rycerz Funkenstein. Również jego imieniem
miał być też nazwany zamek. Niestety ze względu
na brak jakichkolwiek dokumentów
potwierdzających tę historię trzeba ją zaliczyć
raczej do legend niż przekazów mających
wartość historyczną, tłumaczących pierwotną
nazwę tego miejsca - Furstenberg a później
Furstenstein.

Prawdopodobnie pierwsza notatka źródłowa
dotycząca tego miejsca pochodzi z dokumentu
wystawionego 4 marca 1255 roku przez biskupa
Tomasza w Ujeździe, choć informacja ta mogła
dotyczyć miejscowości o podobnym brzmieniu.
Na podstawie dalszych przekazów można przyjąć
twierdzenie Sinapiusa mówiące o zniszczeniu w
1263 roku przez Przemysława II istniejącego na
Książu grodu. Książę świdnicko-jaworsko-ziębicki

Bolesław I w latach 1288-1291 odbudowuje i
powiększa dawny gród. Z tego okresu pochodzi
najprawdopodobniej istniejąca do dnia
dzisiejszego wieża, obudowana licznymi
budynkami. Bolesław I po zakończeniu prac
przenosi ostatecznie tu swój dwór z Lwówka
Śląskiego. Do roku 1388 zamek ten był wraz
z szeregiem miejscowości leżących w pobliżu
własnością tego rodu książęcego bardzo mocno
związanego z Piastami panującymi na tronie
polskim. Związki te wzmocniło między
innymi małżeństwo księcia świdnickiego
Bernarda z Kunegundą - córką polskiego króla
Władysława Łokietka. Następnie ich syn Bolko
II Mały o którym pisałem również w poprzednim



numerze opisując zamek Chojnik - drogą
dziedziczenia i licznych zakupów poszerzył
granice swojego księstwa. W 1387 roku wdowa
po Bolku II księżna Agnieszka zapisała Książ
nominowanemu przez nią na starostę księstwa
świdnicko-jaworskiego - Benesowi von Chustnik.
Po śmierci księżnej Agnieszki w 1392 roku,
rządy nad księstwem zgodnie z testamentem
Bolka II z roku 1355, przeszły na króla czeskiego
Wacława IV. W 1497 roku król Władysław
Jagiellończyk sprzedaje Książ wraz z miastami
Świebodzice, Boguszów, Mieroszów oraz 31
wsiami jako dobra zastawne swemu kanclerzowi
Janowi von Schellenberg. Następnymi
właścicielami tych dóbr staje się Piotr von
Haugwitz i jego syn Piotr Jan który w 1509 roku
sprzedaje je Conradowi I von Hobergowi.
Nieznane są okoliczności przybycia na Śląsk tej

rodziny, ale od tego momentu Książ staje się ich
siedzibą rodową. W 1628 roku właścicielem
zostaje Jan Henryk I piszący się von Hochberg. Dla
zamku przychodzi ciężki okres wojny 30-letniej,
kiedy to był przez wiele lat traktowany jako
twierdza i płacony przez wojska cesarskie i
szwedzkie. Po zakończeniu działań wojennych
uległy całkowitej rozbiórce umocnienia
fortyfikacyjne. Obiekt zaczyna nabierać charakteru
rezydencji.

21 lutego 1848 roku dekret królewski potwierdza
przejęcie przez rodzinę Hochbergów ziemi
pszczyńskiej. Natomiast rozporządzenie z 15
października 1850 roku przyznawało tytuł książy
Janowi Henrykowi i jego następcom. Wydany w
dniu 10 grudnia 1855 roku dyplom określił
nowy rozbudowany herb Hochbergów - jako
książąt Pless z domu Hochberg. Jedną z
bardziej barwnych postaci była żona Jana
Henryka XV - księżna Maria Teresa Oliwia
von Pless znana jako księżna Daisy
spokrewniona z rodziną Winstona Churchilla.
Młoda i urodziwa księżna była ozdoba
salonów całej Europy. Zajmowała się też
działalnością dobroczynną otwierając między
innymi w każdej dzielnicy Wałbrzycha
ochronę dla dzieci i przychodnię dla
pracujących matek. W okresie I wojny
światowej pracowała jako sanitariuszka w
niemieckich wojskowych lazaretach i
pociągach sanitarnych.

W latach 1908-23 z inicjatywy Jana Henryka
XV następuje ostatnia przebudowa zamku
nadająca mu obecny charakter. Jego drugi syn
Aleksander V książę pszczyński opuszcza w
1939 roku Pszczynę i w okresie II wojny
światowej walczy w polskiej armii na zachodzie
/zmarł 22 lutego 1984 roku na Majorce/.

Burzliwe losy tej rodziny i zamku zamyka II
wojna światowa, kiedy to ówczesny dziedzic
tych dóbr Jan Henryk XVII mieszka w Anglii, a
zamek w 1941 roku zostaje skonfiskowany
przez władze hitlerowskie. W tym samym
roku do zamku przybywa specjalna brygada
"Organizacji Todt", która rozpoczyna prace
przygotowawcze do przebudowy zamku. Księżna
Daisy zostaje zmuszona do przeprowadzenia się
do willi "Zamek" w Wałbrzychu. Wiele relacji
informuje o tym, że często przyjeżdżała na teren
zamku niosąc pomoc pracującym tu więźniom.
Zmarła w dniu 29 czerwca 1943 roku.

"Organizacja Todt" przystąpiła do prac
adaptacyjnych, w czasie których usunięto z wielu
sal dawne zabytkowe sklepienia, freski,
sztukaterie oraz meble i obrazy. Bezpowrotnie
zniszczeniu uległo bardzo wiele obiektów
zabytkowych. Dziś ciągle trudno jednoznacznie
stwierdzić jakim celem miał służyć zamek po
przebudowie. Obecnie najbardziej prawdopodobne
są dwie możliwości. Pierwsza to przeznaczenie
tego obiektu na tajną fabrykę broni

bakteriologicznej, a druga to na jedną z kwater głównych armii niemieckiej i Adolfa Hitlera na Dolnym Śląsku.

Prace te rękami więźniów Gross Rozen, były prowadzone na terenie zamku oraz pod dziedzińcem zamkowym i budynkami podzamcza. W ten sposób powstaje na głębokości około 50 metrów szereg potężnych, podziemnych tuneli o łącznej długości około 1 kilometra. Zespół tych tuneli stanowi regularny czworobok znajdujący się pod budynkiem bramnym, oficynami i dawną rządcówką, z dwoma przedłużonymi ramionami. Ramię południowe biegnie w kierunku zamku górnego, a ramię wschodnie w kierunku północnym. 350 metrów biegnących stanowią korytarze obetonowane a około 480 metrów korytarze wykute w litej skale. Przekrój tych tuneli ma kształt zbliżony do podkowy i swą konstrukcją przypomina stacje kolei podziemnej. Ich szerokość u podstawy wynosi od 4 do 6 metrów, a wysokość w partii centralnej sięga do 5 metrów. W 1960 roku z udziałem saperów i górników bytomskiej Stacji Ratownictwa Górniczego przeprowadzono badania tych podziemi. Mimo to do dziś pokutują wśród okolicznych mieszkańców

opowieści mówiące o wielkich skarbach ukrytych tu przez hitlerowców. Między innymi mówi się, że właśnie tu została ukryta słynna "Bursztynowa komnata". Niestety dziś trudno te domniemania jest sprawdzić.

Obecnie, od roku 1971, w tych podziemiach ma swą siedzibę Dolnośląskie Obserwatorium Geofizyczne Instytutu Geofizyki Polskiej Akademii Nauk.

Po zakończeniu wojny zamek stał się własnością państwową i służył różnym, nie zawsze właściwym celom. Po opuszczeniu w 1946 roku zamku przez wojska rosyjskie do 1948 roku jest siedzibą Dyrekcji Przemysłu Węglowego. Od 1955 roku są tu organizowane kolonie przez Łódzki i Stołeczny Związek Spółdzielni Pracy. W 1971 roku zespół zostaje przejęty przez Powiatowy Ośrodek Sportu Turystyki i Wypoczynku z Wałbrzycha. Plastycy z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych z Gdańska przystosowują część sal zamkowych do zwiedzania turystycznego. W 1974 roku kolejnym właścicielem obiektu staje się Sudeckie Zjednoczenie Rolno-Przemysłowe "Agrokompleks Sudety". Natomiast od 1986 roku zamek staje się siedzibą Wojewódzkiego Centrum Kultury i Sztuki "Zamek Książ". Ostatnim gospodarzem Książa jest powołana w dniu 1 czerwca 1991 roku spółka z o.o. "Zamek Książ", której 100% udziałów ma gmina Wałbrzych.

Obecnie na czele rodziny dawnych właścicieli tych dóbr stoi od lutego 1984 roku, tytularny właściciel i Pan na Książu, 6 książę pszczyński Bolko hrabia von Hochberg /syn Bolka zmarłego w 1936 roku/, który urodził się 3 kwietnia 1936 roku i obecnie mieszka w Monachium. Jest on częstym gościem Książa i Pszczyny, gdzie pochowano jego dziadka i ojca.

Zwiedzając obecnie to wspaniałe założenie architektoniczne możemy tu spotkać przykłady wszystkich stylów architektonicznych od romańskiego do eklektyzmu włącznie. Jest to efekt wielowiekowej historii tego obiektu oraz licznych jego przebudów i adaptacji. W ten sposób można wyodrębnić następujące

najważniejsze części zamku: a/ XIII-XV-wieczną najstarszą południową część z kamienną wieżą /47 m wysokości/ mającą romańską podstawę; b/ tak zwany Długi Dom stanowiący renesansowe skrzydło środkowe, ukazujący okna oraz detale architektoniczne z tego okresu; c/ XVIII-wieczną barokową część wschodnią, a w niej zwłaszcza pochodzącą z lat 1705-42 słynną Salę Balową Maksymiliana, która otrzymała oryginalny styl baroku wiedeńskiego oraz przylegający do niej Salon Zielony i Salon Czerwony; d/ wzniesione w latach 1908-1923 eklektyczne skrzydło zachodnie i północne zamku.

Zamek ze wszystkich stron otaczają przepiękne tarasy i bardzo bogata zieleń. Impulsem do ich budowy było wyburzenie w 1646 roku dawnych murów i wałów. Były one już nieprzydatne wobec nowej wojennej techniki wprowadzonej w czasie wojny 30-letniej. Od tego momentu kolejni właściciele Książa zaczęli w ich miejscu rozbudowywać dotychczasowe tarasy i ogrody oraz urządzać nowe. Ostateczny swój kształt tarasy uzyskały w latach 1913-27. Wiosną i jesienią tarasy były obsadzone na nowo roślinami. Do jednego takiego zabiegu potrzeba było około

podają. Jedną z nich opowiada o olbrzymie, który nocą opuszczał swoje legowisko w parowie i siadywał na cyplu, zabawiając się ciskaniem kamieni, które z hukiem spadały w nurty rzeki Pelcznicy. Pewnej nocy wraz z dużym głazem runął w przepaść, gdzie poniósł śmierć. Okoliczni mieszkańcy odetchnęli z ulgą, ponieważ nareszcie mogli spokojnie spać. Do dziś na dnie jaru znajduje się wgłębienie zwane popularnie Grobem Olbrzyma.

Na dnie Pelcznicy spoczywają również wielkie bogactwa które wcześniej zostały zrabowane przez rabusiów z Książa. Ponoć dostali się oni do zamku nikomu nieznaną ścieżką. Wracając z łupem złodzieje musieli przejść koło młyna nad potokiem. W czasie przekraczania brodu stawidla regulujące poziom wody pękły i fale pochłonęły złoczyńców wraz z ich łupem, który spoczął gdzieś na dnie strumienia.

Natomiast przepaściasty jar zamieszany jest przez leśne rusałki i nimfy wodne, a głębokie pieczary upodobały sobie czarty i demony. Na skalnych ścianach rosną zakłète w cudowne kwiaty i zioła urodziwe dziewczęta oczekujące swego rycerza. Wędrując w księżycową noc po zamku i

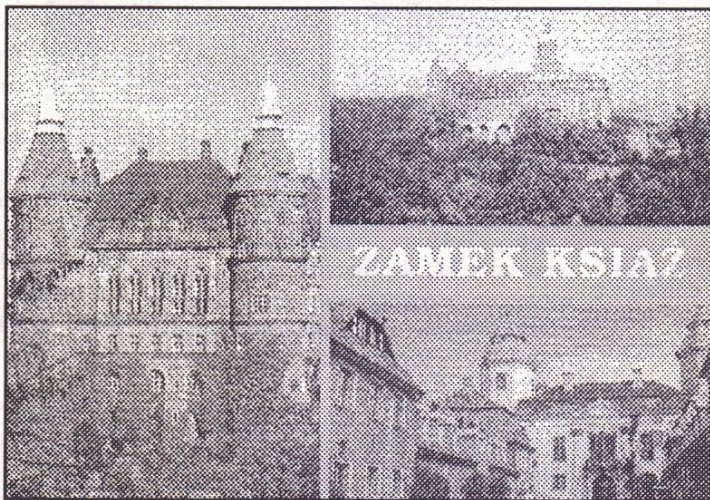
jego okolicy możemy też spotkać wysokiego brodatego mężczyznę w zielonym myśliwskim stroju, noszonym w wiekach średnich. Wielu słyszało odgłosy jego kroków, a czasem nawet dźwięk myśliwskiego rogu. Myśliwy ten zawsze prowadzi na smyczy dwa wielkie psy, nie spotykane dziś już rasy. Podobno również w samym zamku można się natknąć na wędrującą po jego korytarzach i komnatach białą damę - jest to ponoć duch samej księżnej Daisy.

Będąc w Książu trzeba również odwiedzić Zamek Stary Książ znajdujący się na drugim wysokim na blisko 65 metrów brzegu rzeki Pelcznicy /375 m n.p.m./. Zajmuje on również cypel skalny, na którym w średniowieczu istniała prawdopodobnie piastowska warownia. Ówczesny właściciel zamku Jan Henryk VI Hochberg w roku 1794 rozpoczął, wykorzystując średniowieczne fundamenty, budowę stylizowanych na sztuce gotyckiej romantycznych ruin zamkowych. W maju 1945 roku zamek zniszczył pożar, wzniesiony przez żołnierzy Armii Czerwonej.

Zamek Książ i jego bezpośrednie sąsiedztwo jest ważnym węzłem sieci sudeckich szlaków turystycznych oraz podlega ochronie w ramach Książańskiego Parku Krajobrazowego. Park ten został utworzony 28 października 1981 roku na powierzchni 3122 hektarów. Obejmuje swym obszarem przełomy rzek: Czyżyński, Szczawnika, Pelcznicy, Strzegomki i Lubiechowskiej Wody. A kiedy państwo będziecie po wielu godzinach zwiedzania tego unikatowego zespołu zabytkowego mocno zmęczeni, to zapraszam do palmiarni w Lubiechowie, która dawniej była integralną częścią tego zespołu. Tu wśród bogatej i przepięknej tropikalnej zieleni można usiąść przy stoliku i spokojnie wypić gorącą kawę, zimny napój lub też zjeść pyszny deser lodowy.

Myślę, że kto nie miał jeszcze okazji być w Książu, powinien jak najszybciej odwiedzić to miejsce. Miejsce, które czyni na każdym zwiedzającym niesamowite wrażenie.

Andrzej Benedykt Kuropatwa.



20 tysięcy sadzonek, które dostarczało gospodarstwo ogrodnicze w Lubiechowie. Obecnie spacer po rozmieszczonych na kilku poziomach 12 tarasach /2 hektary/ należy do szczególnych atrakcji podczas zwiedzania Książa.

Na szczególną uwagę zasługuje również, utrzymany w stylu angielskim przepiękny park z licznymi wspaniałymi okazami drzew. Rosną tu wspaniałe rododendrony, azalie pontyjskie i magnolie. Tu też znajduje się wybudowany w 1734 roku pawilon letni, który został przebudowany w 1883 roku na rodzinne mauzoleum grobowe. Wędrując po parku konieczne trzeba odwiedzić Państwowe Stado Ogierów, mieszczące się w stajniach wzniesionych w 1844 roku. Do 1936 były obiektem należącym do zamku. Stanowią one zespół budynków, stajni i ujeżdżalni. Kryta ujeżdżalnia z drewna modrzewiowego o powierzchni 800 m² /20x40 metrów/ jest powszechnie uważana za jeden z najpiękniejszych tego typu obiektów w Europie. Natomiast wewnątrz stajni stanowią przykład budownictwa "pałacowego" dla koni. Wędrując po terenach okalających zamek trzeba wejść na Skalę Olbrzyma, aby zobaczyć jeden z najpiękniejszych widoków na zamek górny. O Książu i jego okolicach krąży wiele legend i

Mikołaje nadrabiają zaległości

Wspaniale uroczystości choinkowe mogliśmy podziwiać w piątek 26 stycznia w dwóch niewielkich szkołach podstawowych - w Sobieniu i Beldowie. Gościliśmy tam wraz z burmistrzami oraz ks. proboszczem parafii Beldów i panią dyrektor Biura Oświaty, Kultury i Zdrowia w Aleksandrowie. Panie dyrektorki zadbały o to, abyśmy czuli się w ich szkołach niczym u siebie w domu, najmłodszy natomiast przygotowali piękne programy artystyczne.

W Sobieniu obejrzelśmy długą i doskonale wyreżyserowaną bajkę o Jasiu i Małgosi w wersji awangardowej. Na zakończenie okazało się, że baba Jaga to nie żadna wiedźma, tylko magazynierka z fabryki pierników. Miała manko w magazynie i postanowiła wykpić się dziećmi, które jakoby podjadły eksportową wersję domku z piernika. Wszystko skończyło się happy endem, nie wiadomo tylko czy babę Jagę w

końcu wyrzucono z pracy, czy też dyrektor fabryki uznał braki jako straty nadzwyczajne. Jak zawsze odbyło się mnóstwo konkursów i zabaw, a dzieciaki obdarowane zostały przez pana burmistrza pudłem lakoci.

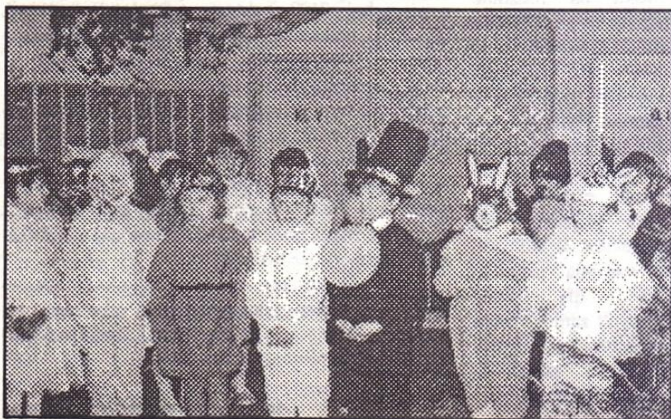


Do Beldowa natomiast zawitał prawdziwy Mikołaj. Bacznie przyglądał się występom przygotowanym przez dzieci z poszczególnych klas, po czym hojnie obdarował wszystkich czerpiąc z

przepastnego worka. Dzień w Beldowie upływał pod znakiem tańca i zabawy, wszyscy mieli doskonale humory. Tutaj również pan burmistrz zablasył ogromnym pudłem słodczy (skąd on to wszystko bierze?) tak, że Mikołaj miał poważną konkurencję. Najbardziej jednak zadowolone z takiego nawalu podarunków były dzieci.

Pani dyrektor T. Stańczyk zaprezentowała nam szkołę i postępy w jej rozbudowie, wykorzystując sprytnie obecność władz Gminy do wyjednanie sobie przychylności i wsparcia finansowego. Wygląda na to, że w ciągu dwu lat budowa zostanie zakończona i szkoła w Beldowie znacznie się powiększy. Umożliwi to rezygnację z męczącego (i kosztownego) dowożenia starszych dzieci do szkół w Aleksandrowie, bowiem w nowych warunkach lokalowych beldowska szkoła stanie się szkołą ośmioklasową.

bj



Autobusy, autobusy...

Zgodnie z obietnicą z ostatniego numeru "40 i cztery" drukujemy komplet aktualnych rozkładów jazdy autobusów łączących nasze miasto z sąsiednimi miejscowościami. Pracownicy Urzędu Gminy i Miasta interweniowali już w dyrekcji PKS w sprawie braku wywieszek na przystankach. Mają się one pojawić w najbliższym czasie. Póki co jednak, proponujemy wyciąć rozkłady z naszej gazety i zachować.

red.

Aleksandrów - Parzęczew przez Nakielnicę, Krasnodęby Stare

6.40x, 16.00x

x - kursuje w dni robocze



Linia Zgierz - Aleksandrów - Konstantynów

ZGIERZ (odjazdy)	ALEKSANDRÓW (odjazdy)	KONSTANTYNÓW (przyjazdy)
5.50x	6.06x	6.27x
7.30x	7.46x	8.07x
13.45	14.01	14.22
15.20	15.36	15.57

x - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

Linia Konstantynów - Aleksandrów - Zgierz

KONSTANTYNÓW (odjazdy)	ALEKSANDRÓW (odjazdy)	ZGIERZ (przyjazdy)
6.30x	6.51x	7.07x
12.25	12.46	13.02
14.25	14.46	15.02
16.10	16.31	16.47

x - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

Linia Aleksandrów - Dworzec Łódź Kaliska - Bedoń

Odjazdy z Aleksandrowa:

3.51x, 4.51x, 5.51x, 6.51, 7.51x, 8.51, 9.51, 11.51, 12.51, 13.51x, 14.51, 15.51, 17.51, 18.51, 21.01, 21.51a

x - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

a - dojeżdża tylko do pętli Piłsudskiego/Wydawnicza (Łódź - Widzew)

Linia Aleksandrów - Wola Grzymkowa - Rąbień - Łódź ul. Wersalska

Odjazdy z Aleksandrowa:

5.40x, 6.50, 8.00, 10.10, 11.20, 13.20, 14.40, 16.40, 17.50, 19.10, 20.20, 22.15x

x - kursuje w dni robocze od poniedziałku do piątku

ODJAZDY Z ALEKSANDROWA

W dni powszednie

0	
1	00
2	00
3	00
4	00, 10, 20, 30, 50
5	00, 10, 20, 30, 40, 50
6	00, 10, 20, 30, 40, 50
7	00, 10, 20, 30, 40
8	00, 20, 30, 45
9	00, 30, 50
10	00, 15, 30, 50
11	00, 15, 30, 50
12	00, 20, 30, 40, 50
13	00, 20, 30, 40, 50
14	00, 20, 30, 40, 50
15	00, 10, 20, 30, 40, 50
16	00, 10, 20, 30, 40, 50
17	00, 20, 40
18	00, 30, 50
19	05, 20, 30
20	00, 10, 20, 40, 50
21	00, 20, 50
22	10, 20, 30
23	10, 50

W niedziele i święta

0	00
1	00
2	00
3	00
4	20
5	20, 30, 50
6	10, 30, 50
7	10, 30, 55
8	10, 30
9	00, 40
10	00, 20, 40
11	00, 20, 40
12	00, 20, 40
13	00, 20, 40
14	10, 30
15	00, 20, 30
16	00, 20, 30
17	00, 20, 30
18	00, 30, 50
19	00, 30, 45
20	00, 15, 30, 45
21	00, 30, 50
22	00, 20, 30
23	00

ODJAZDY Z ŁÓDZI ŻABIENIA

W dni powszednie

0	30
1	30
2	30
3	30, 50
4	00, 30, 40, 50
5	00, 10, 20, 30, 40, 50
6	00, 10, 20, 30, 40, 50
7	00, 10, 20, 30, 40, 50
8	00, 15, 30, 50
9	00, 15, 30
10	00, 20, 30, 45
11	00, 20, 40
12	00, 20, 30, 40
13	00, 10, 20, 30, 50
14	00, 10, 20, 30, 40, 50
15	00, 10, 20, 30, 40, 50
16	00, 10, 20, 30, 40, 50
17	00, 10, 20, 30, 50
18	10, 40
19	00, 20, 35, 50
20	10, 20, 30, 50
21	10, 25, 40
22	00, 35, 50
23	

W niedziele i święta

0	30
1	30
2	30
3	50
4	50
5	00, 15, 40
6	00, 20, 40
7	00, 25, 40
8	00, 20, 40
9	00, 40
10	10, 30, 50
11	10, 30, 50
12	10, 30, 50
13	10, 40
14	00, 30, 50
15	00, 30, 50
16	00, 30, 50
17	00, 30, 50
18	00, 30
19	00, 15, 30
20	00, 15, 30, 50
21	00, 30, 45
22	00, 30
23	30

ABC gospodarki i finansów gminy

Podatek od nieruchomości

Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 roku "O podatkach i opłatach lokalnych" (Dz. U. Nr 9 poz. 95 z późniejszymi zmianami) reguluje zasady, sposób oraz wielkość naliczania podatku od nieruchomości. Podatek ten jest wpłacany bezpośrednio na rachunek Urzędu Gminy i Miasta i stanowi jedno z podstawowych źródeł własnych budżetu gminy. Ponieważ osoby fizyczne jak i osoby prawne zgłaszają się do Zarządu oraz Wydziału Finansowego z wieloma pytaniami, postaram się na niektóre z nich udzielić odpowiedzi. Przedtem jednak przedstawię kilka uwag i wyjaśnień dotyczących samej treści oraz pojęć użytych w w/w uchwale.

Kto płaci podatek od nieruchomości?

Obowiązek podatkowy ciąży na osobach fizycznych, osobach prawnych oraz jednostkach organizacyjnych nie mających osobowości prawnej, które:

- 1) są właścicielami lub samoistnymi posiadaczami nieruchomości albo obiektów budowlanych nie związanych trwale z gruntem,
- 2) są posiadaczami zależnymi lub zarządzają nieruchomościami albo obiektami budowlanymi nie złączonymi trwale z gruntem, stanowiącymi własność Skarbu Państwa lub Gminy,
- 3) posiadają bez tytułu prawnego nieruchomości lub obiekty budowlane stanowiące własność Skarbu Państwa lub Gminy,
- 4) są użytkownikami wieczystymi nieruchomości.

Co jest przedmiotem opodatkowania podatkiem od nieruchomości?

Opodatkowaniu podatkiem od nieruchomości podlegają:

- 1) budynki lub ich części,
- 2) budowle związane wyłącznie z prowadzeniem działalności gospodarczej, innej niż działalność rolnicza lub leśna,
- 3) grunty nie objęte przepisami o podatku rolnym lub leśnym,
- 4) grunty objęte przepisami o podatku rolnym lub leśnym związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Co uważamy za budynek?

Za budynek uważa się obiekt budowlany umocowany w ziemi lub na ziemi, posiadający ściany lub słupy albo filary oraz pokrycie dachowe.

Co to jest budowla?

Budowla jest to obiekt naziemny lub podziemny nie będący budynkiem, a służący do działalności gospodarczej np.: bunkry, silosy, zbiorniki, rurociągi, estakady itp.

Podstawa opodatkowania.

Podstawę do opodatkowania stanowi:

- 1) dla budynków lub ich części - powierzchnia użytkowa,

- 2) dla budowli - ich wartość początkowa określona według zasad przewidzianych w odrębnych przepisach dla celów amortyzacji, chociażby były one całkowicie zamortyzowane,
- 3) dla gruntów - powierzchnia tych gruntów.

Powierzchnia użytkowa budynku.

1. Za powierzchnię użytkową uważa się powierzchnię mierzoną po wewnętrznej długości ścian na wszystkich kondygnacjach, z wyjątkiem powierzchni klatek schodowych oraz sztywów dźwigów.
2. Powierzchnię pomieszczeń lub ich części oraz części kondygnacji o wysokości w świetle od 1,40 m do 2,20 m zalicza się do powierzchni użytkowej budynku w 50%, a jeżeli ta jest mniejsza niż 1,40 m, powierzchnię tę pomija się.

Grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej.

Za grunty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej uważa się grunty zabudowane i nie zabudowane, służące prowadzonej działalności gospodarczej, a w szczególności:

- 1) grunty pod budynkami produkcyjnymi, magazynowymi, administracyjnymi, socjalnymi i hotelowymi,
- 2) grunty pod budowlami i urządzeniami,
- 3) grunty zajęte na drogi wewnętrzne i place manewrowe, place składowe, zieleńce oraz tereny, na których są lub mają być realizowane zadania inwestycyjne.

Powstanie obowiązku podatkowego.

1. Obowiązek podatkowy powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstały okoliczności uzasadniające powstanie tego obowiązku.
2. Z dniem 1 stycznia roku następującego po roku, w którym budowa została zakończona albo, w którym rozpoczęto użytkowanie budynku lub jego części przed ich ostatecznym wykończeniem.

Zmiana wysokości podatku.

Jeżeli w ciągu roku nastąpiła zmiana sposobu wykorzystania budynku albo gruntu lub ich części, należy zgłosić tę zmianę w ciągu 14 dni. Podatek ulega podwyższeniu lub obniżeniu, poczynając od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym nastąpiła ta zmiana.

Wygaśnięcie obowiązku podatkowego.

1. Obowiązek podatkowy wygasa z upływem miesiąca, w którym ustały okoliczności uzasadniające ten podatek.
2. Jeżeli obowiązek podatkowy powstał lub wygasł w ciągu roku, podatek za ten rok ustala się proporcjonalnie do liczby miesięcy.

Obowiązki osób fizycznych.

Osoby fizyczne oraz jednostki nie mające osobowości prawnej, są zobowiązane złożyć do Gminy wykaz nieruchomości sporządzony na formularzu według WZORU nr 1, w terminie 14 dni od dnia wystąpienia okoliczności uzasadniających powstanie obowiązku w podatku od nieruchomości. Wysokość podatku na dany rok jest ustalana w drodze decyzji burmistrza w oparciu o zgłoszony wykaz nieruchomości. Podatek jest płatny w 4 ratach, w terminach: do 15 marca, 15 maja, 15 września, 15 listopada.

Obowiązki osób prawnych.

Osoby prawne składają do Gminy deklarację według WZORU nr 2, do dnia 15 stycznia, a jeżeli obowiązek podatkowy powstał po tym dniu - w terminie 14 dni od dnia wystąpienia okoliczności uzasadniających powstanie tego obowiązku. Podatek obliczony w deklaracji należy wpłacać na rachunek budżetu gminy, bez wezwania, w terminie do dnia 15 każdego miesiąca.

Odpowiedzi

na najczęściej zadawane pytania

Pyt. Czy zawieszenie działalności gospodarczej powoduje zmniejszenie wysokości podatku od nieruchomości?

Odp. Zawieszenie działalności gospodarczej nie daje podstaw do zmian naliczeń podatku od nieruchomości.

Czy nieużytki rolne zwolnione są od podatku od nieruchomości?

Nieużytki rolne i rowy nie są uznane za grunty związane z prowadzeniem działalności rolnej lub leśnej, a tym samym nie ma podstaw do zwolnienia z opłat podatku od nieruchomości.

Czy nabywca nieruchomości zadłużonej podatkiem od nieruchomości będzie musiał uregulować należny podatek?

Nabywca całości lub części nieruchomości odpowiada całym swoim majątkiem solidarnie z dotychczasowym podatnikiem za zaległości podatkowe.

Jaka kara grozi osobie uchylającej się od zgłoszenia wykazu nieruchomości?

Zgodnie z ustawą karno - skarbową osoba uchylająca się od złożenia wykazu nieruchomości podlega karze w wysokości 1250 zł.

W jakiej wysokości naliczane są odsetki od nieterminowych wpłat?

Odsetki od nieterminowych wpłat należności podatkowych do budżetu są zmienne i wynoszą: 14% od 0.06.96, 15% - 18.09.95, 16% - 26.06.95, 19% - 21.02.95, 18% - 13.05.94.



ciąg dalszy z str. 10

- podatek od osób fizycznych na wsi - 33.568 zł,
- podatek od osób prawnych - 190.999 zł.

Kontrole potwierdziły przypadki zanizania powierzchni lub nie zgłaszania w ogóle nieruchomości, co pociąga za sobą naliczenie kary i podatku z odsetkami za okres 3 lat.

Wysokość zadłużenia.

Wysokość zadłużenia osób fizycznych i prawnych w podatku od nieruchomości w oparciu o złożone deklaracje i wykazy nieruchomości na koniec 1995 roku wynosiła:

- podatek od osób fizycznych w mieście - 30.981 zł,

Aby zmniejszyć wysokość zadłużenia Urząd Gminy i Miasta po każdym terminie płatności wysyła do osób nieplacących upomnienie. Równoległe prowadzona jest kontrola nieruchomości, sprawdzająca zgodność podanych danych przez podatnika z rzeczywistością.

Aby uniknąć tych przykrych konsekwencji proponuję sprawdzenie deklaracji podatku od nieruchomości i dokonanie aktualizacji.

Opracował Piotr Zentara

WZÓR NR 1

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

ul. 1 Maja 28
(położenie nieruchomości)

1. Kowalski Jan
(właściciel, współwłaściciel, użytkownik - nazwisko i imię)
95-070 Aleksandrowie t. ul. 1 Maja 28
(adres zamieszkania)

2. _____
(administrator - nazwisko i imię)

	Podstawa opodatkowania w m kw.	Stawka	Kwota podatku
1. Budynki mieszkalne			
a) pomieszczenia o wysokości 1,40 - 2,20m	40		
b) pomieszczenia o wys. powyżej 2,20m	100		
2. Budynki pozostałe nie mieszkalne			
a) budynki gospodarcze murowane	30		
b) szopy drewniane	---		
c) garaże	---		
3. Budynki letniskowe (murowane, altany drewniane)	26		
4. Pomieszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	---		
a) pomieszczenia w bud. mieszkalnych	---		
b) inne niż mieszkalne	---		
5. Budowle związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	---		
6. Grunty - ogólna powierzchnia działki, w tym:			
a) grunty związane z działalnością gospodarczą	100		
b) grunty związane z prowadzeniem działów specjalnych	---		
c) grunty pozostałe	900		
RAZEM			

Niniejsze dane potwierdzam własnoręcznym podpisem, uprzedzony o odpowiedzialności karnej z art. 247 par. 1 Kodeksu Karnego.

Jan Kowalski
(podpis podatnika)

WZÓR NR 2

(pieczęć nagłkowa podatnika)

Urząd: _____
w: _____

ALEKS Sp z o.o.
95-070 Aleksandrowie t.
ul. 1 Maja 18

DEKLARACJA
w sprawie podatku od nieruchomości na rok 199...

L.p.	Wyszczególnienie	Podstawa opodatkowania	Stawka podatku	Kwota podatku w zł
1.	Budynki mieszkalne lub ich części: a) podlegające ubezpieczeniu ustawowemu	wartość ubezpiecz. tys. zł	0,23	
	b) niepodlegające ubezpieczeniu ustawowemu	pow. użytkowam ²	0,23	
2.	Budynki lub ich części związane z prowadzoną działalnością gospodarczą oraz części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej	pow. użytkowa 200m ²	7,00	1,400
3.	Budynki lub ich części zajęte na cele zakładowych ośrodków wczasowo - wypoczynkowych	pow. użytkowam ²	3,80	
4.	Pozostałe budynki lub ich części wykorzystane na inne cele niż wymienione w pkt. 1 i 2	pow. użytkowam ²	1,30	
5.	Budowle związane z prowadzeniem działalności gospodarczej	wartość ustalona dla celów amortyzacji 185,00tys. zł	2,0%	2,700
6.	Grunty: a) związane z prowadzeniem działalności gospodarczej innej niż rolnicza	pow. gruntów 100m ²	0,28	1,200
	b) pozostałe	pow. użytkowam ²	0,02	
RAZEM			x	15,700

Jan Kowalski (kierownik jednostki) M. Kowalski (podpis księgowego)

(nazwisko i imię osoby odpowiedzialnej za prawidłowe obliczenie podatku)

Wszyscy uprawnieni do udziału w referendum mogą sprawdzić, czy ich nazwiska zostały prawidłowo zamieszczone w spisie w Urzędzie Gminy i Miasta w Aleksandrowie przy pl. Kościuszki 2, pok. 12, budynek B, tel. 12 13 99 w dniach 12 - 16 lutego 1996 r., w godz. 9.00 - 15.00.

Przypomina się wszystkim posiadaczom środków transportu, że

w dniu 15 lutego mija termin płatności I raty podatku od środków transportu.

Wpłat można dokonać w kasie Urzędu codziennie od 8.00 do 14.30, a we wtorki od 9.00 do 17.00

oraz w Banku Spółdzielczym i na poczcie na konto Nr 646064 - 947103 - 231 - 133 BS w Aleksandrowie.

Wpłaty po 15 lutego będą oprocentowane karnymi odsetkami w wysokości 0,14% za każdy dzień zwłoki.

Urząd Gminy i Miasta nie wysyła właścicielom pojazdów decyzji o wysokości należnego podatku od środków transportu.

SPRZEDAM farbiarnię z wszelkimi urządzeniami:

- suszarki - 3 szt.
- wirówki - 3 szt.
- wytwornica pary
- pralnice - 4 szt.,
w tym 2 nowe - jedna "30"

tel. 12 42 27

Pracownia krawiecka

Aleksandrów Ł., ul. Pabianicka 2

*pełna służba krawiecka
w cenach producenta*

TANIO SPRZEDAM: NAGŁOŚNIENIE DLA ZESPOŁU MUZYCZNEGO

- KOŃCÓWKA MOCY 2X100W
plus dwie KOLUMNY GŁOŚNIKOWE
(150W jedna)

- WZMACNIACZ GITAROWY
COMBO "SOUNDMAN" 100W

Kontakt w redakcji
lub tel. 12 22 63
(po 19.00)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU NIEOGRANICZONYM

Urząd Gminy i Miasta w Aleksandrowie Ł., 95 - 070 Aleksandrów Ł. pl. Kościuszki 2,
ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących opracowań
projektowych:

- PTJ Automatyczna kontenerowa stacja wodociągowa "Beldów",
- PTJ Wodociąg wiejski "Beldów",
- PTJ Wodociąg wiejski "Jastrzębie Górne",
- PTJ Magistrala wodociągowa PVC 300: ul. 1 Maja/ul. Daszyńskiego,
- PTJ Linia wodociągowa PVC 225: ul. Daszyńskiego/wieś Księstwo (d. Bacutil),
- PTJ Linia wodociągowa PVC 160: ul. Daszyńskiego/Ruda Bugaj III,
- PTJ Linia wodociągowa PVC 110: ul. Brużyca/wieś Księstwo.

Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena 15 zł) można odebrać w siedzibie
UGiM Aleksandrów Ł., pok. D-6 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniony do kontaktów z oferentami: inż. Seweryn Suflika - tel. (0-42) 12 16 20
w godz. 9.00 - 15.00.

Zamkniętą kopertę oznaczoną **OFERTA PRZETARGOWA NA WYKONANIE
DOKUMENTACJI PROJEKTOWEJ** należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pok. A-6
(sekretariat).

Termin składania ofert upływa w dniu 22.02.1996 r. o godz. 14.00.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23.02.1996 r. o godz. 12.00 w siedzibie Urzędu, pok. A-6.
W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki określone w
art. 22 ust. 2 i 4 Ustawy o zamówieniach publicznych oraz wymagania określone w
specyfikacji istotnych warunków zamówienia i zostanie to udokumentowane.